

Katecheza Eucharystyczna przed każdą Mszą św.

na 8 Niedzielę zwykłą – 2 Marca 2025

„Adoracja Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie”

Adoracja Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie to zasadnicza postawa człowieka, który uznaje się za stworzenie przed swoim Stwórcą. Wysławia wielkość Stwórcy, który go stworzył i wszechmoc Zbawiciela, który wyzwala od zła. Jak mówił św. Alfons Maria Liguori: „Wśród różnych praktyk pobożnych adoracja Jezusa sakramentalnego jest pierwsza po sakramentach, najbardziej miła Bogu i najbardziej pożyteczna dla nas”. Czym jest? To przede wszystkim trwanie przed Bogiem, oddanie Mu czasu i poświęcenie całej uwagi. To czas wyłącznie zarezerwowany dla Niego, wymagający pokory i ukorzenia się, czyli postawy, kiedy przed Nim zginamy kolana detronizując swoje "ja", uznając Go za Pana naszego życia i Jemu oddając należne pierwsze miejsce.

Poprzez adorację Jezus dotyka duszy człowieka i działa w samym sercu świata. Wie, że modlitwa adoracyjna jest potrzebna człowiekowi. Jezus ma zawsze czas i zaprasza nas, byśmy stanęli przed Nim, obecnym w tabernakulum albo przed Najświętszym Sakramentem wystawionym w monstrancji lub obecnym w naszym sercu zaraz po przyjęciu Komunii Świętej. Będąc uniwersalnym środkiem przeciwko złu, które nęka ludzkość, adoracja jest czerpaniem miłości Bożej z samego jej źródła. Ofiarując Jezusowi godzinę tygodniowo możesz poukładać myśli z całego tygodnia i powierzyć swoje radości i troski. U Niego tylko znajdziesz szczęście i On da ci pokój serca. Nie pozwól, aby Jezus był opuszczony w tym Sakramencie. Ofiarowany czas nigdy nie będzie stracony, bo Jezus ciągle leczy i uzdrawia, ale także pragnie, aby Jemu wszystko oddać i ze wszystkim do Niego się zwracać: zawierzyć bliskich, krewnych, znajomych i cały świat.

Oczywiście nie jest łatwo stawać przed Bogiem, bo najpierw wszystko wokół może przeszkadzać i rozpraszać. Tak wiele może jest spraw do zrobienia, a będzie ciągły niepokój, że marnujemy czas, że nic nie dzieje się na modlitwie. Trzeba jednak trwać wiernie, bo adoracja to wybór, decyzja i wiernie trwanie, oddawanie swego czasu Bogu, niezależnie od nastroju. A chodzi w niej o miłość, a miłość to powierzenie siebie i swego czasu osobie, którą się kocha: to postawa ofiary i służby, które trwają mimo zmiennych czy wygasłych uczuć. Jeśli trwając na adoracji przed Jezusem Eucharystycznym, przetrzymamy te wszystkie trudności, to dotrzymamy do chwili, kiedy zacznie w nas działać Bóg, kiedy wzrośnie w nas wiara w Tego, który naprawia wszelkie zniewagi, bałwochwalstwo i wszelki grzech świata.

W adoracyjnej ciszy można odkryć w przemienionym chlebie prawdziwą obecność Pana Jezusa i poczuć, że On patrzy na mnie, a ja patrzę na Niego, On mówi do mnie, a ja mówię do Niego. Spotkać Go, rozwijać z Nim relację i coraz bardziej z Nim się jednoczyć, ponieważ On jest Bogiem, Panem, Zbawicielem i najlepszym Przyjacielem. Trzeba jednak na to czasu, a Jezus w zamian za nasz mały okruszek doczesności, ofiarowany Jemu na adoracji daje całą wieczność. Adoracja Jezusa w Najświętszym Sakramencie jest trwaniem w obecności Pana, przedsmakiem wieczności, której przecież oczekujemy po śmierci - trwania przed Bogiem w niebie. Stając się czcicielami Jezusa w Najświętszym Sakramencie, ujrzymy Jego chwałę i zostaniemy nią przemienieni, a także przemienimy świat przyciągając innych do Jezusa.

Opracował: Ks. kan. Dariusz Brozio